

W Belgii zdrowy skazaniec będzie poddany eutanazji

19 września 2014

Belgijski sąd orzekł, że 50-letni skazaniec Frank Van Den Bleeken ma prawo oddać swoje życie w ręce lekarzy. Mężczyzna odsiaduje karę za gwałt i morderstwo. Czynów tych dopuścił się w latach osiemdziesiątych minionego wieku.

Van Den Bleeken od trzech lat udowadnia przed różnymi sądami, że ma on prawo do kontroli nad własnym życiem. Upiera się, że nie jest w stanie kontrolować swojego pragnienia do przemocy seksualnej. Ustawa o eutanazji w Belgii została przyjęta 12 lat temu. Ostatni wyrok jest pierwszy i bezprecedensowy w historii tego kraju, ponieważ ma wpływ na prawa więźnia.

Skazaniec trafi wkrótce do szpitala, gdzie uruchomione zostaną procedury medyczne w sprawie eutanazji. Van Den Bleeken pierwszy raz zażądał eutanazji w 2011 roku. Tłumaczy, że znosi okropne cierpienia psychiczne. Belgijska Komisja Federalna rozważyła wszystkie możliwe opcje do leczenia mężczyzny przed wyrażeniem zgody na ostateczne rozwiązanie.

Liczba przypadków eutanazji w Belgii wzrasta stopniowo od 2002 roku. Większość z nich to proste wnioski dotyczące nieuleczalnie chorych i starych ludzi. Jednak w ostatnich latach, prawo zaczęło być stosowane w innych przypadkach, co powoduje duże kontrowersje.

W styczniu 2013 roku belgijska prasa informowała o śmierci Marcusa i Eddie Verbessemov, 45-letnich bliźniaków głuchoniemych od urodzenia. Bracia poprosili o eutanazję, gdy dowiedzieli się, że wrodzona wada genetyczna będzie prowadzić do ślepoty.

Belgijska senator Els Van Hoof nazywa tę sprawę głęboko

niepokojącym zjawiskiem. Rok wcześniej głosowała przeciwko ustawie, która usuwała wszystkie ograniczenia wiekowe dotyczące eutanazji, mimo że inni posłowie zdołali wprowadzić poprawkę, umożliwiającą stosowanie eutanazji dla dzieci tylko w przypadku śmiertelnej i nieuleczalnej choroby.

Zwolennicy eutanazji uważają, że jest to najwyższy wyraz człowieczeństwa. Przeciwnicy mówią, że takie przepisy są niebezpieczne, ponieważ dopuszczają szeroką interpretację. Przykładem jest sprawa Van Den Bleekena, który nie cierpi na śmiertelną chorobę, a jedynie na przewlekły ból emocjonalny.

Autor: tallinn

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)